

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tablicą 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. N. 80187.

s. p.
z TEREKICH—KLIMOWICZÓW
Teresa Bałuszewiczowa
po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 25 sierpnia 1927 r. przeżywszy lat 73.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Połockiej 32 do kościoła po-Bernardyńskiego odbędzie się 27 sierpnia 1927 r. o godz. 7-ej rano. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele odbędzie się tegoż dnia o godz. 10-ej poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz po-Bernardyński. O czem zawiadamiają pogrążeni w smutku
CÓRKI ZIĘCIOWIE I WNUCZKA.

s. p.
Władysław ZAHORSKI
Doktor Medycyny, jeden z założycieli i wieloletni członek Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie
Zmarł dnia 24.-VIII.-27 r.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI
Zarząd St-nia Lekarzy Polaków w Wilnie.

8-kl. Koedukacyjne GIMNAZJUM Humanistyczne im. I. J. KRASZEWSKIEGO w WILNIE, ul. Tatarska 5.
(Rok drugi istnienia).
Zapisy do klas I—VII włącznie przyjmują się codziennie od 9 — 15. Egzamin 2-go września. Warunki: nauka od 20 zł. miesięcznie. Przy gimnazjum kursy wieczorowe dla dorosłych.

INTERNAT
dla pańienek kształcących się w zakładach naukowych w Wilnie utworzył Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15, m. 1, tudzież, **PRZEDSZKOLE** dla dzieci od 4—7 lat.
Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10—12 rano i od 2—5 po poł.
—0 gr.

Koncesjonowane przez Kurator. O. S. W.
Kursy Koedukacyjne Im. Ks. Piotra Skargi (w zakresie gimnazjal. dla przerosłych wiekiem).
Wilno—Wileńska 10. — Lokal szkoły pow. Nr. 1.
Przyjmują wpisy na rok szkolny 1927—28.
Na kurs II. (kl. III i IV gim.)
" " III. " V i VI ")
" " IV. " VII i VIII ")
program gim. państw. typ humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. Język niem. lub francuski do wyboru. Egzamina rozpoczyna się dn. 25 sierpnia. Początek nauki w godz. od 16—21 z dniem 1 września b. r.
Kancelaria czynna codziennie od 16—18 i pół.

WARSZAWSKA SPÓŁKA MYŚLIWSKA
ODZIAŁ w WILNIE ul. Wileńska Nr. 10
Największa i Najtańsza firma w Polsce
Przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk znanych fabryk broni, jako to Fabrique Nationale, Lebeau, Sauer, Mauser, Husowarna, Francoite oraz prochu Rottweil posiada stale na składzie
PO CENACH CENTRALI WARSZAWSKIEJ
broń długa i krótka, przybory myśliwskie, amunicje, oraz znane ze swej dobroci naboże śrutowe, własnego maszynowego wyrobu, a także ARTYKUŁY WSZELKIEGO SPORTU
Firma posiada warsztat reperacyjny na miejscu

UCZNI owskie czapki, ronełki, szk. państw. i OO. Jezuitów.
KAPELUSZE jesien. E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

ZBOŻE DO SIEWU JESIENNEGO
Pazencje żyto Wysokolitewska, Bieniakońska, Dańkowskie, Szampańskie, Wysokolitewskie, Wierzbienie, poleca: **Wileński Syndykat Rolniczy.** Zawalna 9. — Tel. 323.

GIEŁDA.
WARSZAWA, 26.VIII. (Pat.) —
Dolary 8,91—8,93—8,89.
Belgia 124,52—124,83—124,21.
Holandia 358,40—359,30—357,50.
Londyn 43,49—43,60—43,88.
Nowy-York 8,93—8,95—8,81.
Paryż 35,07½—35,16—34,91.
Praga 26,51—26,57—26,45.
Szwajcaria 172,48—172,91—172,05
Wiedeń 126,05—126,36—125,74.
Włochy 48,75—48,87—48,63.
Papieri procentowe: dolarów—59,00 — 58,75, pożyczka kolejowa 102,75, 5% konwersyjna kolejowa 59,00, 5% konwersyjna 62,00, 8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku

Rolnego oraz obligacje kom. Banku Gosp. Krajowego 92,00, 8% ziemskie dolarowe 92,00, 8% ziemskie zł. 77,00, 4,5% ziemskie 57,00, 8% warszawskie 75,00, 8% łódzkie 67,00, 8% piotrkowskie 69,00, 5% piotrkowskie 49,00.
Akcje: Bank Dyskontowy 132,50, Bank Handlowy 132,00, Bank Polski 138,00—136,50—138,00, Spółka Zarobkowych 86,00—85,00, Spiess 98,00—100,00, Siła i Światło 95,00—96,00, Cukier 5,00—4,90, Łazy 0,35, Wysoka 122,00, Węgiel 94,00—93,00, Nobel 50,00—49,50, Cegielski 39,50, Lilpop 29,75, Modzeleń 9,05—9,00, Ostrowiec 88,00, Pocisk 2,15—2,10—2,15, Starachowice 63,50—63,75—62,50, Ursus 17,50, Zieleniowski 20,00, Zawiercie 37,50, Zyrardów 17,75, Borkowski 3,30—3,20.
Notowania giełdy Wileńskiej.
26 sierpnia 1927 r.
Żądano. Placono. Transz.
Ruble złote 4,74½ 4,73½ —
Listy zast. Wil. B-ku —
Ziemska. —
za 100 zł. 51,50 51,20 —

Konferencja unji międzyparlamentarnej.

Umizgi prez. Loebego.

BERLIN, 26.VIII. (Pat.). W uzupełnieniu swego wczorajszego przemówienia podczas obrad unji międzyparlamentarnej w Paryżu, prezydent Reichstagu Loebę udzielił korespondentowi biura Wolffa następujących szczegółowych wyjaśnień:
Prezydent Loebę podkreślił, iż cały świat z zadowoleniem powitał fakt oparcia sprawy odszkodowań wojennych na gruncie pokojowo-gospodarczym i rozjemczego porozumienia. Obecnie jednak zaznaczył się—zdaniem prezydenta Loebę—pewien zastój pod tym względem i to nie tylko wrokowaniach francusko-niemieckich, lecz także i w innych rokowaniach, jak naprz. na konferencji rozjemciewej w Genewie. Niemiecko-francuski układ handlowy bezsprzecznie oznacza zmianę na lepsze.
Jeżeli chodzi jednak o przyczyny tego zastaju to — zdaniem prezydenta Loebę—pierwszą z nich jest grzebanie w starych ranach i wzajemne doszukiwanie się nowych grzechów, co budzi tylko nowe nienawiści i podnieca namiętności. Drugą przyczyną jest tajny charakter obecnej dyplomacji oraz przygotowania wojenne, które stworzyły atmosferę nieufności i wzbudziły u narodów wzajemne podejrzanie. Być może, że winna jest tu również w części Liga Narodów, której aparat jest zbyt ciężki i w zastosowaniu nie odpowiada wymaganom, jakie stawia traktowanie ważnych i bardziej złożonych kwestyj.
Dzisiejszym czasem — oświadczył prezydent Loebę—brak wiel-

Dalsze przemówienia.

PARYZ, 26.VIII. (Pat.) Na odbytem dziś rano posiedzeniu konferencji unji międzyparlamentarnej senator Magnette (Belgia) złożył wniosek, głoszący, iż pokój jest ideałem wszystkich rządów i oświadczył, że pogwałcenie neutralności Belgji było aktem w wysokim stopniu godnym potępienia, wreszcie wyrażając nadzieję, iż poszanowanie traktatów będzie regułą postępowania narodów.
Z kolei senator Roustan (Francja) wykazywał, iż pokój ekonomiczny jest nieodzownym pre-

Echa mowy Jouvenela w Berlinie.

BERLIN, 26.VIII. (Pat.). Cała prasa niemiecka z zaniepokojeniem przedrukowuje przemówienie sen. de Jouvenela, wygłoszone na wczorajszym posiedzeniu konferencji unji międzyparlamentarnej w Paryżu. Nationalistyczna „Tel. Union” dowiadywa się, że parlamentarzyści niemieccy uważają przemówienie sen. de Jouvenela za ciężki cios, wymierzony przeciwko polityce porozumienia Brianda. Biuro Wolffa donosi z Paryża, że delegacja niemiecka prawdopodobnie dziś jeszcze złoży oświadczenie, w którym, odpowiadając na wywody sen. de Jouvenela podkreśli, że zwracają się

Odpowiedź de Jouvenela.

BERLIN, 26.VIII. (Pat.) Biuro Wolffa podaje tekst przemówienia sen. de Jouvenela, wygłoszonego na wczorajszym posiedzeniu konferencji unji międzyparlamentarnej w Paryżu, a stanowiącego odpowiedź na przemówienie prezydenta Reichstagu Loebęgo. Między innymi sen. de Jouvenel powiedział:
Chcąc poprzeć dzieło pokoju, musimy postawić sprawy natury gospodarczej ponad sprawami terytorjalnymi, w przeciwnym bowiem wypadku dojdzie pewnego dnia do konfliktu. Zorganizować musimy solidarny front pokoju, jeżeli nie chcemy dopuścić do tego, aby pewnego dnia stanął przed nami solidarny front wojny.
Prezydent Loebę zaznaczył, iż odnosi wrażenie, jak gdyby sprawę pokoju traktowano z pewną rezerwą. Jest to następstwem faktu podzielenia Europy na dwie części. Europa Zachodnia ma terytorjalne status quo zagwarantowane przez wielkie mocarstwa, Europa Wschodnia natomiast nie ma jeszcze dotychczas podpisu dwóch wielkich gwarantów, a mianowicie Anglii i Włoch.
Niemcy — podkreślił sen. de Jouvenel — zawarły z Rosją umowę w tej samej chwili, kiedy wstępowały do Ligi Narodów. Artykuł 15 statutu Ligi Narodów pozwala Niemcom, przez zgłosze-

Pos. Schücking w odpowiedzi sen. de Jouvenela.

BERLIN, 26.VIII. (Pat.) Biuro Wolffa ogłasza tekst przemówienia, wygłoszonego przez posła demokratycznego do Reichstagu dr. Schückinga w odpowiedzi na wczorajszą deklarację sen. de Jouvenela na kongresie unji międzyparlamentarnej w Paryżu. Pos. Schücking oświadczył między innymi, że wywody sen. de Jouvenela wywołały w kołach niemieckich wielkie zdumienie i że nie mogą one służyć wielkiemu celowi międzynarodowego porozumienia.
Jako przewodniczący komisji Reichstagu, która badała przyczyny katastrofy wojennej, prof. Schücking stwierdził, że komisja wogóle nie wypowiedziała się jeszcze w sprawie naruszenia neutralności Belgji. Cały naród niemiecki czuje się dotknięty zarzutem, że wina wywołania wojny spada na Niemcy. Z tego powodu naród niemiecki musi trwać nadal przy żądaniu obiektywnego zbadania tej sprawy i ustalenia prawdy.
Przechodząc do poruszonego przez sen. de Jouvenela zagadnie-

Czy pogrzeb Locarna?

BERLIN, 26.VIII. Przemówienie paryskie sen. de Jouvenela na zjeździe unji międzyparlamentarnej wywołało w Berlinie wielkie wrażenie i podniecenie. W dniu dzisiejszym jedna z kierowniczych osobistości polityki niemieckiej udzieliła dziennikarzom zagranicznym wywiadu, niezwykle ostro zwracając się przeciwko p.

Sejm i Rząd.

Nowy wydział w M. S. Wewn.
W najbliższym czasie utworzony zostanie w Min. Spraw Wewnętrznych Wydział Filmowy, który obejmie całokształt spraw filmowych w Polsce. Naczelnikiem tego wydziału zostać ma p. Bieleszyński. Sprawa ta wejdzie wkrótce pod obrady Rady Ministrów, gdzie będzie ostatecznie przedyskutowana i zdecydowana.
Delegacja polska do Genewy.
Z początkiem przyszłego tygodnia wyjeżdża do Genewy delegacja polska na Ligę Narodów. W skład delegacji wchodzi pp. min. Sokal, min. Strassburger, poseł polski w Bernie min. Modzelewski i prof. Rostworowski. Min. Spr. Zagr. Zalesski z powodu stanu zdrowia, który się pogorszył, narazie wyjechać nie może.
Placówka w Helsingforsie.
Dochochą nas słuchy, że wobec stanowczej odmowy p. wojewody Soltana objęcia stanowiska

Ukaranie kapitana.

GDANSK, 26.VIII. (Pat.) Kapitan statku „Sachsen” p. Seeck skazany został w dniu wczorajszym przez sąd w Wejherowie za przekroczenie ustawy prohibicyjnej na trzy tygodnie aresztu oraz za niewłaściwe kierowanie statkiem i wykazanie niechęci ratowania tonących—na 10 tys. grzywny. Po rozprawie skazany został zwolniony naskutek zaliczenia aresztu śledczego. Zaznaczyć, należy, że świadkowie z Warszawy i Poznania na rozprawę nie stawili się. Spór między „Żegluga Polska” a właścicielem statku „Sachsen” co do sumy należnej za przytrzymanie statku w areszcie rozstrzygnięty zostanie przez sąd polubowny, na co wszystkie strony się zgodziły w dniu 20 bm.

Katastrofa kolejowa.

CHAMONIX, 26.VIII. (Pat.) — Wczorajsza katastrofa kolejowa pod Chamonix nastąpiła w chwili, kiedy pociąg, zjeżdżając po pochyłości, z nieznaną dotychczas przyczyną nabrął wielkiego rozpędu. Wiele osób, orientując się w groźącym niebezpieczeństwie, wyskoczyło z pociągu.
Tę ostatnią pędził coraz to szybciej. Na zakręcie, w pobliżu wiaduktu, pierwszy wóz wykołaił się, zrywając i skręcając szyny i runął do wąwozu, przyczem pociąg ciągnął za sobą lokomotywę. W/g ostatnich wiadomości, liczba zabitych wynosi 17 osób. Ranni umiastczeni zostali w hotelach i willach Chamonix.

Wiadomości telegraficzne.

Wizyta hydroplanów angielskich.
GDANSK, 26.VIII. (Pat.) Pisma donoszą, że dnia 24 b. m. o godz.

Jak wiadomo, kapitan statku „Sachsen” Seeck, będąc w stanie nietrzeźwym, najeżdżał przed kilku tygodniami w Gdyni na żagłówek, wiozącą 10 nauczycielek polskich. Wskutek zderzenia żagłówek przewróciła się, a kapitan statku „Sachsen” odmówił wówczas pomocy tonącym.

15 przybyły do Pucka hydroplany angielskie „Valkirje”, „Singapore” i „Southampton”. Na cześć gości angielskich wydany został bankiet przez dowódcę lotnictwa morskowego. Samoloty angielskie udają się w dalszą drogę do Gdańska dnia 27 b. m.

Powrót do zajęć wice-premjera Bartla.
P. wiceprezes Rady Ministrów prof. dr. K. Bartel, który w ciągu ostatnich dwóch dni z polecenia lekarzy nie opuszczał swoich apartamentów, od soboty wraca do zwykłych zajęć. W dniu dzisiejszym p. wiceprezesa odbył dłuższą konferencję z p. ministrem Kwiatkowskim. Po południu odwiedził p. wiceprezesa p. Prezydent Rzeczypospolitej.

postę R. P. w Helsingforsie, wakuje to stanowisko nadal traktowane jest jako „miejsce dla zsynłych”. Proponują je kolejno różnym dygnitarzom, miejsca których obecne innym, bardziej uprzywilejowanym, się uśmiechają.
GDANSK, 26.VIII. (Pat.) Kapitan statku „Sachsen” p. Seeck skazany został w dniu wczorajszym przez sąd w Wejherowie za przekroczenie ustawy prohibicyjnej na trzy tygodnie aresztu oraz za niewłaściwe kierowanie statkiem i wykazanie niechęci ratowania tonących—na 10 tys. grzywny. Po rozprawie skazany został zwolniony naskutek zaliczenia aresztu śledczego. Zaznaczyć, należy, że świadkowie z Warszawy i Poznania na rozprawę nie stawili się. Spór między „Żegluga Polska” a właścicielem statku „Sachsen” co do sumy należnej za przytrzymanie statku w areszcie rozstrzygnięty zostanie przez sąd polubowny, na co wszystkie strony się zgodziły w dniu 20 bm.

Orientacja polska w Litwie.

Wbrew powtarzającym się poglądom o rzekomych rokownicach polsko-litewskich, zwłaszcza w prasie polskiej i niemieckiej Litwa zdaje się jeszcze być daleką od porozumienia z nami. Zbyt silnie zaangażowały się bez wyjątku wszystkie partie w Litwie w urabianie nienawiści ku Polsce i wysuwaniu żądań zwrotu Wilna jako warunku sine qua non, aby jakiegokolwiek stronnictwo odważyło się wziąć na siebie inicjatywę rozmawiania z Warszawą. W obecnych warunkach wewnętrznych Litwy przed referendum ludowym nad zmianą Konstytucji jest rzeczą wykluczoną aby rząd Smetony i Woldemarasa wszedł w układy z Polską. Nie należy mieć pod tym względem żadnych złudzeń. Sprawa Wilna w Litwie jest zagadnieniem równorzędem ze sprawą egzystencji Litwy. Trzeba to mieć na uwadze, gdy mowa o możliwości nawiazania jakiegokolwiek stosunków gospodarczych czy politycznych z Litwą. Jeżeli się uwzględni psychologię litewską z trudem przyswajającą sobie nowe koncepcje i nowe orientacje, należy się liczyć z dłuższym procesem przetwarzania nienawiści do Polski wśród sfer rządzących Litwą.

Litwa przymtem jest krajem, gdzie „agentury obce” mają wpływ ogromny i głęboko sięgający w życie narodu.

Od chwili powstania Litwy nad jej myślą polityczną zaczęły Niemcy i Rosja, a raczej wpływy zachodnie i wschodnie. Może ze względu na Polskę stało się, że zśród wszystkich państw bałtyckich Litwa najgorliwiej opiekuje się Berlin i Moskwa i walczą o pierwszeństwo w Kownie.

Do przewrotu rolę wybitną w Litwie odegrał poseł sowiecki Aleksandrowski, który był reprezentantem nietylko komunizmu moskiewskiego, ale rosyjskości w pełnym tego słowa znaczeniu. Wpływy rosyjskie były tak wielkie, że jak powiadają bawijacy wówczas w Kownie, język rosyjski wypierał zaczął w życiu codziennym i w urzędach język państwowy.

Największym powodzeniem cieszył się teatr rosyjski, gdy przedstawienia litewskie świeciły pustkami. Aleksandrowski zreszczeniem przytem parował wpływy niemieckie i podsycił stan niezadowolenia w okręgu kłajpedzkim.

Przewrót, który wyniósł na czoło rządów grupę Smetony i Woldemarasa był reakcją na wpływy sowieckie, był odruchem samoobrony przed zalewem moskiewskim.

Jeżeli Smetona i Woldemaras znaleźli posłuch w armii, to głównie dla tego, iż idealistą litewscy

widzieli w nich przedstawicieli idei narodowej, że z nazwiskami ich wiązali niezależnie się Litwy od wpływów obcych. W tem ukryta jest siła rządów Woldemarasa do dnia dzisiejszego.

Rewizja ideowego stosunku do Rosji ma doniosłe znaczenie dla Polski.

Z chwilą upadku wpływów sowieckich rozpoczęła się żywa działalność poselstwa niemieckiego w Kownie, Berlin zwrócił baczną uwagę na Litwę i przedewszystkiem zaprzagnął załatwienia sprawy Kłajpedzkiej, będącej kością niezgody między Litwą i Niemcami. Wiemy jak szybko Niemcy zdjęli z porządku dziennego ostatniej sesji Ligi Narodów skargę kłajpedzką n. b. najzupełniej słuszną i jak łatwo Stresemann doszedł do porozumienia z Woldemaraszem w Genewie. Miejsce „polpredu” Aleksandrowskiego zajęł poseł niemiecki w Kownie, Zbyt jednak głęboka jest niechęć wrodzona w narodzie litewskim do Niemców aby mogła stać się popularną orientacją niemiecką.

Dlatego też nadeszła chwila psychologicznie najodpowiedniejsza do powstania w Litwie orientacji polskiej.

Poraz pierwszy od czasu istnienia Litwy mówienie o Polsce, dyskutowanie nad możliwością porozumienia polsko-litewskiego stało się rzeczą możliwą i nie ściągającą na głowy zwolenników orientacji polskiej zarzutów zdrady stanu, przekupstwa i t. d.

W tej nowej atmosferze stało się rzeczą możliwą, że rząd litewski wydał paszport dyplomatyczny prof. Herbaczewskiemu poraz pierwszy nie wpisując sakramentalnego zastrzeżenia, że wolno jechać do wszystkich państw „prócz Polski”. I poraz pierwszy obywatel polski, zajmujący wysokie stanowisko, a mianowicie J. E. ks. Biskup Michalkiewicz (o ile wierzyć prasie litewskiej w Kownie) przybywa oficjalnie do Kowna.

Są to oznaki zapowiadające zbliżenie się chwili porozumienia polsko-litewskiego. Oznaki wprawdzie słabe i hamowane przez wpływy obce ale stwierdzające, iż w narodzie litewskim myślenie o porozumieniu z Polską jest żywe.

Notując fakt powstania orientacji polskiej w Litwie pamiętać należy, iż przeciwdziałać jej będzie Berlin i Rosja sowiecka, dla których porozumienie Litwy z Polską oznacza ustabilizowanie się stosunków na wschodzie Europy i hamuje ekspansję niemiecką na Wschód i odzyskanie portów bałtyckich przez Rosję.

Z LITWY.

J. E. ks. Biskup Michalkiewicz w Kownie.

Korespondent kowieński gazety „Siegodnia” donosi pod datą 24 b. m.

„Wczoraj przybył do Kowna J. E. biskup wileński Michalkiewicz”.

Jak wiadomo J. E. ks. Biskup Michalkiewicz udał się nie dawno do Rygi.

Litwini aresztowali defraudanta Polczyńskiego.

Prasa litewska donosi: Litewska policja kryminalna aresztowała dwie osoby, które nielegalnie przeszły litewsko-polską linię demarkacyjną. Zatrzymani okazali

się złodziejami warszawskimi Edwardem Polczyńskim i Zinajdą Kożewnikówną. Przy aresztowanych znaleziono 35,700 złotych.

LUDWIK CZARKOWSKI.

W ODMĘCIE WOJNY 1914—1918.

(Kronika wydarzeń w powiecie Sienkim).

W lipcu powstała w Sienne „Polska Rada Powiatowa Sieniska” pod przewodnictwem Świąckiego, sekretarzem został p. Radwan, skarbnikiem pani Wiktorja Brzostowska z Harnak. Rada uchwaliła podatek narodowy od właścicieli ziemskich od dziesięciny, od innych od dochodu. Odemnie np. pobrano za 9 miesięcy od 1-go października 1917 do 1 lipca 1918 r. sto rubli, 22 listopada 1917 r. Nr kwitu był 1807. Wolno się domyślać, że tyleż osób do tego czasu wniosło ten podatek. W grudniu Rada zamierza — nastąpiły rządzą bolszewickie.

W lipcu utworzyła się Rada właścicieli delegatów (sowieci krestjanskich deputatów). Za prezesa podpisywał Carik.

W końcu lipca, czy w pierwszej połowie sierpnia (dokładnej daty nie pamiętam) wystrząsałem z rewolweru odebrałem sobie życie właściciel Obola, Dombrowa. Potomek starego rodu, ożeniony z Sippajłówną, nosił się p. Dombrowa górnie. Majątek ładny, dobrze zagospodarowany z nieodborną gorzelnią, dostatnio zabudowany, na połowie drogi przy trakcie pocztowym między Sieniem a stacją kolejową Boguszewską — pozwalał żyć bez troski.

Dwór obszerny, drewniany, staroświecki — jak prawie wszystkie w powiecie. We dworze odcieczny — bo 80 lat z okładem liczący — lokaj Lidwik piastun samego dziedzica — czterdziestokilkolletniego — dodawał uroku czasów dawnych. P. Dombrowa jeździła zawsze powozem czwórka w poręcz. Pedziły one jak szatany — brzącąc i dzwoniąc gruchawkami Z przekonania konserwatywa ugodowiec. „Wole jednego moskala na śniadanie, niż trzech niemców na obiad”, takie raz posłyszałem odeń zdanie. Z nowym porządkiem socjalistycznym ani weź pogodzić się nie mógł „Komitety” burzyły mu krew szlachecką. Obmierzo mu życie, w którym byle „cham” przemawiał doń za panbrat, zyskanował, dokuczał — wołał nieżyć, nie bacząc na żonę i dzieci.

W pierwszych dniach października nadeszła do Sienna drukowana odezwa, brzmiąca jak następują: „Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanow. Pan., że w niedzielę 1/14 października, staraniem 1-ej dywizji Strzelców Polskich, oraz miejscowych instytucji społecznych, w Starym Bychowie odbędzie się obchód dla uczczenia stułetniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, na który najprzejmiej zapraszamy. Komitet organizacyjny: Pułkownik Żeligowski, ks. Krukowski, S. Perzyński, W. Jeśman, Podporucznik A. Liebich, chorąży Sliwiński ml. pod. Kruk”.

W Siennie odbył się także obchód w d. 29/16 października.

Odezwa podaje następujący

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Nominacje w M. S. Z.

„Gaz. Warsz. Por.” przytacza opinię wybitnego prawnika w sprawie ostatnich nominacji w M. S. Z. Są one niezgodne z prawem i w razie zakwestjonowania ich przez kogokolwiek łatwo mogłyby być przez P. Trybunał Administracyjny obalone.

Podpisane są bowiem przez posła R. P. w Rzymie p. Knolla, zastępującego chwilowo chorego ministra spraw zagranicznych. By mieć prawo podpisywania za ministra musiałby mieć nominację na kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych, podpisaną przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Zwraca przeciw uwagę fakt, że wszystkie ważniejsze pisma i depesze M. S. Z. wychodzące z granic do rządów obcych, były pomimo choroby p. Zaleskiego, podpisywane przezeń własnoręcznie.

Następnie, pomijając już powyższe zastrzeżenia, trudno uznać za prawny podpis p. Knolla pod nominacjami na naczelników wydziałów dotychczas nieistniejących, których utworzenie dopiero rada ministrów musi uchwalić.

Rokowania w sprawie wymiany więźniów.

Jak dowiaduje się „Rzeczpospolita”, rokowania polsko-sowieckie w sprawie wymiany więźniów dobiegają podobno do końca. Pozostają jeszcze do załatwienia sprawy natury technicznej. Sowiety wydadzą Polsce 39 więźniów. Polska zaś 9-ciu.

Prawdopodobne są również rokowania polsko-litewskie w tej samej sprawie i są one na dobrej drodze. Litwa wyda Polsce 10-ciu więźniów politycznych, w tem 4 kobiety. Ze strony polskiej wydanych będzie 5 lub 7 więźniów.

W obydwóch wypadkach wymianą zajmować się będzie Czerwony Krzyż.

Zmiany w administracji szkolnej.

Zgodnie z nowym rozporządzeniem p. ministra Oświaty wszystkie państwowe szkoły techniczne, agrotechniczne i kolejowe, które zależały dotąd bezpośrednio od ministerstwa, przechodzą z dniem 1 października b. r. pod zarząd poszczególnych kuratorów szkolnych. W ten sposób do administracji kuratorjum wileńskiego będą należały 3 takie szkoły.

Ustawa emerytalna prac. umysłowych.

W najbliższym okresie czasu na posiedzenie Rady Ministrów wpłynę projekt ustawy emerytalnej pracowników umysłowych. Ustawa ta ukaże się w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. W sprawie tej uda się w dniach najbliższych do wicepremiera Bartla delegacja związku pracowników umysłowych, celem przedstawienia mu swych dezyderatów w tej sprawie.

Umowa zbiorowa w przemyśle metalowym.

Dnia 26 b. m. minister pracy i opieki społecznej Jurkiewicz podpisał umowę zbiorową w przemyśle metalowym dla miast Bydgoszczy i Inowrocławia i powiatów Bydgoskiego, Inowrocławskiego i Wyszowskiego.

Wizyta floty amerykańskiej.

Dnia 27 b. m. zawitają do Gdańska dwa kontrtorpedowce floty amerykańskiej. W dniach 28 b. m. torpedowce przybędą do Gdyni, gdzie załoga będzie uważana za gości floty polskiej. Admiralicja w w dniu 28 uda się do Warszawy, gdzie w dniu następnym będzie przyjęta na bankiecie u wiceministra spraw wojskowych i posła Stanów Zjednoczonych Stetsona.

W dniu 30 b. m. kontrtorpedowce odjadą do Ameryki, wraz z angielskimi hydroplanami.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia b. r. wykazuje w dalszym ciągu wzrost zapasu kruszczy, t. j. złota i srebra o 26 milj. zł. (169,9 milj. zł.). Zapas walut i dewiz zwiększył się netto o 5,6 milj. zł. do sumy 207, milj. zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 2,8 milj. zł. (398 milj. zł.). Salda na rachunek żywych i lnych zobowiązań wzrosło o 40,8 milj. zł. (286,7 milj. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 6,5 milj. zł. (731 milj. zł.). Przyjęty natomiast do zapasu Banku ston polskich monet srebrnych i bilonu wzrosł o 15 milionów zł. (16,5 milj. zł.).

Inne pozycje bez większych zmian.

Marjawici do Marsz. Piłsudskiego.

Dygnitarze sekty marjawickiej, przerażeni poruszeniem opinii przeciwko nim na skutek akcji „Gazety Warszawskiej Porannej”, odsłaniającej ich występłą działalność, energicznie organizują obronę, a nawet próbują sami atakować. Po zorganizowaniu wycieczki lewicowych dziennikarzy do Płocka i rozesłaniu do pism nic nie mówiących sprostowań, zredagowali obecnie specjalną petycję do Marsz. Piłsudskiego i do Ministerjum Sprawiedliwości, w której skarżą się na kampanję prasy i proszą o wzięcie ich w obronę.

Przy tej okazji postanowiono jak się zdaje zdemontować potęgę liczebną sekty, gdyż do podpisywania petycji powołani są nietylko dorodli wyznawcy marjawityzmu, ale nawet wszystkie dzieci z marjawickich zakładów opieki społecznej od lat 8 mu.

Czy co wakożą tą drogą? Zobaczymy niebawem.

wał) żyd z Mohylewa Golman. Zwolował wiece, miewał odczyty. Przyczynił się w znacznej mierze do śmierci dziekana ks. Mirskiego w Mohylewie. I tu wzięł się do dzieła ostro. Zwołał wiec, na którym grzmiał przeciwko ciemnym siłom i wzywał obecnych do wyprawy na klasztor, w którym mieszkał ks. Król. Część zebrańnych wyraziła już gotowość, gdy wmięszal się tam komisarz sowiecki na Siemno i powiat, marynarz Stankiewicz, z rodu polski i katolik, po przybyciu do Sienna zamieszkał właśnie w murach klasztornych. Ostro postawił swoje „Quos ego” i klasztor a z nim księdzę ocalił. Stankiewicz dzierżył władzę dość długo. W lutym czy w marcu 1919 r. spotkał mię na ulicy w Wilnie i wkrótce zgłosił się do mnie z prośbą o wydanie mu świadectwa o starganem zdrowiu. Był już nie w rzucającym się w oczy uniformie marynarza, lecz w zwykłym szynelu bolszewickim. Buła z lat 1917 i 1918 gdzieś się zapodziała, rozwdolił żale nad niesprawiedliwością „towarzyszy”, utracił bowiem komisarstwo za niedość „energiczne” postępowanie, a może coś nie coś przeszkobił i na punkcie mamony, dość że gdy bolszewicy 6-go stycznia 1919 r. zajęli Wilno, był tylko dozorcą piekarni polowej. Czuli się tam bardzo nieswoje, ambicja cierpiała, zdrowie podupało, chciał się zwolnić. W gruncie nie był to człowiek zły i krwiożerczy.

W listopadzie znów zaszły zmiany po przewrocie bolszewic-

kim: Komisarz Gajewski wyleciał, na jego miejsce nastąpił zmianokomandy Stankiewicz. Policja zniesiona. Zastąpiła ją milicja. Sprawnik Mironow przebrał się jako tako po cywilnemu, wyglądał w tej odzieży nienaturalnie, a pociesznie, to samo asesor (prystaw) Kozielec, zmoskalony polak. Zarząd Ziemstwa uległ również zmianie w lewą stronę. Mikuszewskij pozostał. Po za nim weszły świeże „sily” Wolczkow pisarz wojskowy, Michajłowski pisarz gminny, Litman żyd (ten objął funkcję skarbnika) i t. d.

Zaczyna się „ruch” rewolucyjny. Żydziaki odłamują blaszane orla dwugłowego z nad szyldu Apteki. Rozkaz był od Sowietu, aby to uczynił sam aptekarz. Kuszlejkę litwin z pochodzenia nie zgodził się — bo „quis scit co za górą” a nuż ta rewolucja to tylko słomiany ogień, a nuż car, a z nim policja powróca, co wtedy? Nauragali aptekarzowi, zjajali go, ale nie zlego mu nie wyrzadzili.

W listopadzie pierwszy napad na dwór Truchanowicz w gminie Zameckiej, p. Jana Komorowskiego.

Ustawa emigracyjna.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt Ministra Pracy i Opieki Społecznej o ustawie emigracyjnej. Ustawa obejmuje 9 punktów, mówiących między innymi: o stworzeniu Państwowej Rady Emigracyjnej, o karach za przekroczenie ustawy, o osadnikach i nadziale ziemi, o opiece władz, o kontroli państwowej nad liniami emigracyjnymi, o układach z liniami okrętowymi i t. p.

Konfiskata „Rzeczypospolitej”.

W dniu wczorajszym Komisarjat Rządu na m. stoł. Warszawę skonfiskował popołudniowy dodatek nadzwyczajny „Rzeczypospolitej” za podanie rewelacyjnych wiadomości o gen. Zagórskim.

Kto wygrał na loterji?

W dniu wczorajszym padły wygrane na następujące Nr. Nr.:

100000 zł. — 34560.
10000 zł. — 5649.
3000 zł. — 10073.
2000 zł. — 14321, 49719, 84320.
1000 zł. — 12739, 19082, 33200, 44685, 48211, 52684, 73872, 87102, 103020.

ECHA KONGRESU MNIEJSZOŚCI.

Wystąpienie delegata polskiego wywołało wielkie wrażenie.

BERLIN, 26. VIII. (Pat). Cała prasa berlińska podaje obszernie sprawozdanie z kongresu mniejszości narodowych w Genewie. Półrządowa „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” ogłasza dzisiaj obszerny artykuł, stwierdzający, że Fryzi nie są żadną mniejszością i że nie prowadzą żadnej kampanji, a są tylko obje+tem gry, prowadzonej przez Polskę i Czechosłowację przeciwko kongresom mniejszościowym, a mającej na celu odwrócenie uwagi od sprawy mniejszości narodowych w Polsce i Czechosłowacji. Polska i Czechosłowacja podnoszą tę sprawę dlatego, iż starają się wyolbrzymić sprawę mniejszości w Niemczech, używając do tego przedstawicieli mniejszości tego państwa. „Berliner Boersen Courier” zaznacza, że wystąpienie przedstawiciela polskiego dr. Kaczmarka wywołało wielkie wrażenie, a oczekiwane było z napięciem. Niemiecko-narodowa „Deutsche Tageszeitung” twierdzi, że rozbięcie kongresu było zamierzone z góry

przez mniejszości polskie, które organizowały całe sprzysiężenie w tym celu.

BERLIN. (AW). Wystąpienie delegata polskiego Kaczmarka, reprezentującego mniejszości polskie w Niemczech — z konferencji mniejszości narodowych w Genewie spotkało się w berlińskich kołach politycznych z wielkim niezadowolaniem, które koła te ukrywają pod maską szyderstwa, nazywając ironicznie fakt wystąpienia „fanaberją polską”.

BERLIN, 26.VIII. (Pat). Niemiecko-narodowy „Der Tog” donosi z Kopenhagi, że wiadomość o usunięciu się przedstawicieli mniejszości narodowych w Niemczech z kongresu mniejszościowego w Genewie wywołała w Kopenhadze wielkie poruszenie. „Berlinske Tidende” komunikując tę wiadomość wyraża przypuszczenie, że kongres zostanie rozwiązany, ponieważ na skutek wystąpienia mniejszości duńskiej i polskiej z Niemiec utracił on zupełnie swój autorytet.

Porozumienie francusko-niemieckie w sprawie Nadrenji.

BERLIN, 26.VIII. (Pat). „Berliner Tageblatt” donosi z Paryża, że porozumienie francusko-angielskie w sprawie ewakuacji, które doszło do skutku, polega

Konferencja handlowa polsko-litewska.

RYGA, 26.VIII. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji handlowej polsko-litewskiej omawiano sprawę kontygentów. Punkt ten jest jednym z najważniejszych. Po jego załatwieniu delegacje przystąpią natychmiast do opracowania tekstu układu handlowego, który będzie zawierał też postanowienia w sprawie wymiany towarów. Natomiast zagadnienia tranzytu, komunikacji

itp. będą zawarte w osobnych konwencjach. Umowa oparta będzie na zasadzie największego uprzywilejowania w związku z klauzulą, dotyczącą Rosji sowieckiej i państw bałtyckich. Dzienniki sądzą, że opracowanie polsko-litewskiego układu handlowego nie napotka na trudności i że układ zostanie podpisany w najbliższej przyszłości.

Wojna domowa w Chinach.

Wojska północne przekroczyły rzekę Yang-Tse.

SZANGHAI, 26.VIII. (Pat). Wczoraj wieczorem wojsko Sun Czuan-Feng zajęło Tung-Czeu, położone w odległości 50 mil na północny zachód od Szanghaju na północnym brzegu rzeki Yang Tse. Dzień otrzymano w Szanghaju wiadomość, że wojska północne przekroczyły rzekę Yang-Tse w dwóch miejscach: koło Lung-Czang, t. zn. na 15 mil od Nankinu w kierunku dolnego brzegu Yang-Tse oraz w drugim miejscu w odległości 10 mil od Nankinu w kierunku górnego biegu rzeki.

Prawdopodobnie Sun-Czuan-Feng zamierza otoczyć Nankin, aby przeszkodzić wycofaniu się obrońcy miasta drogą kolejową Szanghaj—Nankin, która ma być przerwaną pod Lung-Czang.

Żyto Dańkowskie i pszenicę Wysoko - Litewską poleca
ZYGDMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zwalska 11-a. —2

Zapisujcie się na członków
Polskiego Czerwonego Krzyża.

ski przemówił do rabusiów z gan-ku, przekonywał, moralizował, chciał trafić do rozumu i do... serca. Odeszli na bok. Otucha w mieszkańców wstąpiła, że może dadzą „burżujom, krowopijcom” spokój.

Przykre złudzenie! Po niedługiej chwili obstarpił znów dwór, wdarli się do środka i rozpoczęli dzieło. Sprzęty i meble ładowali na furmanki, obrazy wydzierali z ram, książki z oprawy, ryciny barwne z cennych dzieł, zabierali ze sobą. Z ładnej doborowej biblioteki, z dzieł w cennych oprawkach — z zamłowniem dokupowanych przez samą panią wilancką, Józefę z Łapińskich — pozostała na podłodze kupa szpargalów. Widząc co się dzieje, niepewni życia, państwo Komorowscy z rodziną (matka p. Jana staruszka, sparaliżowana siostra, niedołężny brat, troje dzieci od 8 do 12 lat) schronili się do pobliskiego lasu, gdzie drząc z zimna przebyli całą długą noc listopadową. O świtanu ktoś ze służby dał im znać, że napastnicy odeszli. Część bandy udała się w kierunku Ozierecka, majątku pp. Boguszewskich. Po drodze natknęła się na kilku jeźdźców. Biorąc ich za swoich gromada zaczęła ich okrzykiwać: „Towariszysy idiom wmiestiel!” (towarzysze idźmy razem). Na co huknął głos z tamtej strony: „Rabojniki wam towariszysy, a nie my!” (Zbójce wam towariszysy — nie my!) i posypały się razy nahaiek na lby co najbliższych. Najzajtrcz gdy jeszcze wieść o tem zającu do Sienna nie doszła, zpa-

Z życia katolickiego.

Papież o prasie.

Papież Pius IX, który sam wiele ucierpiał od napaści prasy masońskiej, mówi:

„Świątym obowiązkiem każdego katolika jest popieranie prasy katolickiej i możliwie jak najszersze rozpowszechnianie jej wśród ludu. Dobra prasa przynosi duży pożytek i oddaje bardzo wielkie usługi”.

moją przy rozpowszechnianiu prawdy”.

Te słowa papieży winny być pobudką dla wszystkich, którzy mogą i którzy, jako „pasterze i strażnicy w Izraelu” winni okazać prasie swą pomoc. Będą też one papieską pieczęcią dla każdego, prawdziwie katolickiego dzieła, wspierającego dobrą prasę. Kto ją wspiera, działa po myśli Ojca św. (Kap.)

Nowy Nuncjusz w Pradze.

Jak podaje „Nasinec”, nowym Nuncjuszem papieskim w Pradze ma być zamianowany Mons. Dr. Faidutti, pozostający obecnie w służbie watykańskiej w Kownie. Faidutti urodził się w 1861 r. w Scoutto we Włoszech i przez dłuższy czas był profesorem w Gorycji.

Wspomniane pismo jednocześnie donosi, że posłem czesko-słowackim przy Watykanie ma zostać dr. Roztocil, radca minister, spraw zagran. Dr. Roztocil dwukrotnie reprezentował rząd czesko-słowacki podczas Zjazdów unijonistycznych w Welehradzie i cieszy się sympatją Episkopatu słowackiego.

Obchód 800-lecia znalezienia relikwii św. Macieja, Apostoła w Trewirze.

W r. 1127 w Trewirze, w starym kościele, za murami miasta odnaleziono zagubione od wielu lat relikwie św. Apostoła—Macieja. Kości Świętego zostały wówczas złożone w nowym grobie, do którego wierni oddawali niezliczone pielgrzymki, prosząc Świętego o opiekę i wstawiennictwo u Boga.

W roku bieżącym przypada 800-tna rocznica odnalezienia tych drogiej szczytów. Przy tej okazji relikwie św. Apostoła będą wydobyte z niepokaźnego i nieodpowiedniego sarkofagu kamiennego i wystawione publicznie dla oddania im czci przez wiernych w bazylicę św. Macieja, dokąd również przeniesiona będzie z tumanu, w obecności delegata Ojca św., głowa Świętego. W dzień święta Matki Boskiej, Królowej Apostołów, święte szczytki zostaną złożone do nowego, okazałego sarkofagu.

Sprawa gen. Zagórskiego.

„Kurjer Poranny” w sprawie gen. Zagórskiego zamieścił następujące informacje:

„Jak się dowiadujemy — min. spraw wojskowych występuje do władz sądowych przeciw tym organom prasowym, które robią sensację ze zniknięcia gen. Zagórskiego, dopuszczają się obrazy władz wojskowych i insynuują im chęć zatuszowania tej sprawy. Dowiadujemy się również, że nowy komunikat urzędowy ukazuje się po rozsegregowaniu nagromadzonego materiału. Śledztwo idzie we wszystkich kierunkach. Badania trwają wśród służby kolejowej, osób prywatnych i pracujących w różnych urzędach. Słychać, że wiele postronnych osób wyznało, iż widziano w różnych okresach czasu gen. Zagórskiego. Wskutek rozestania listów gończych z władzami wojskowymi współdziała w śledztwie również policja”.

Katowicka „Polonia” donosi: Bardzo ciekawe są zeznania konduktora pociągu, którym jechał gen. Zagórski z Wilna do Warszawy. Z konduktorem tym

redaktor „Polonia” w Warszawie odbył rozmowę w sprawie podróży gen. Zagórskiego. Konduktor oświadczył, że z generałem jechało dwóch oficerów, a nie jeden, jak mylnie podawała prasa. Jeden z konwojujących oficerów był w stopniu kapitana, drugi w stopniu majora. Przedział, w którym wiozono gen. Zagórskiego był zamknięty w Wilnie, na nazwisko generała Burhardt-Bukackiego. Konwojent kapitan jechał w osobnym przedziale, natomiast

major jechał w przedziale gen. Zagórskiego. Dopiero po kilku godzinach major przesiadł się do przedziału kapitana, którym jak wiadomo był kapitan Miładowski i pozostawił generała Zagórskiego samego. Na dworcu kolejowym w Warszawie w momencie wysiadania pasażerów podszedł do gen. Zagórskiego trzech oficerów, za którymi ordynans niosł dwie duże żółte walizki.

Co się dalej z gen. Zagórskim stało, konduktor nie wie.

KRONIKA.

Pożegnanie b. prezydenta Witolda Bańkowskiego.

Wczoraj po ukończeniu zajęć odbył się w sali posiedzeń Rady Miejskiej uroczysty akt pożegnania b. prezydenta miasta, p. Witolda Bańkowskiego, przez personalnego Magistratu.

Przed godziną 3-cią pp. p. Piotr Jastrzębski, jako prezes Związku pracowników miejskich, udał się do mieszkania p. Bańkowskiego i zaprosił go na uroczystość.

Gromkimi okłaskami zebrani urzędnicy przywitali wchodzącego na salę swego doniedawna szefa.

Z przemówieniem, streszczającym owocną długoletnią pracę dla dobra miasta i kraju wystąpił sekretarz Rady Miejskiej p. Marjan

Dziewicki, który następnie wręczył ofiarowany przez pracowników miejskich, artystycznie wykonany przez firmę Filipskiego, według pomysłu jednego z urzędników Magistratu, adres z dedykacją i podpisami.

B. prezydent wrzucił gębko, z wielkim wysiłkiem zdzielił podziękować za zgotowaną mu serdeczną owację.

Po uroczystości grono wyższych urzędników Magistratu zaprosiło p. Bańkowskiego do górnych salonów restauracji Georges'a, gdzie wśród nadzwyczaj miłego i serdecznego nastoju podejmowano p. prezydenta Bańkowskiego. Kos.

Skutki onegdajszej burzy.

Wskutek burzy, jaka trwała w ub. czwartek z przerwami do godziny 3 rano, nie można było ustalić szkód, jakie wtedy zostały wyrządzone. Obecnie jesteśmy w możności zanotować jeszcze kilka wypadków, powstałych z racji burzy.

Skutkiem piorunów podczas burzy zostało w wielu miejscach miasta uszkodzone oświetlenie elektryczne. Ogółem w nocy podczas burzy, na skutek uszkodzenia, zagasło 300 ulicznych lamp elektrycznych. Prócz mostu antońskiego, piorun uderzył w kapliczkę, znajdującą się około kościoła Św. Sw. Piotra i Pawła, nie wyrządząc zresztą większych szkód.

W trzecim miejscu na Pióromoncie, piorun uderzył w drzewo, znajdujące się około tartaku Chwolesa. Drzewo zostało strąszone.

Dalsze wysiedlanie.

Wczoraj zostało doręczone rozporządzenie o opuszczeniu granic Polski zamieszkałemu w Wilnie b. redaktorowi „Wileńskiego Utra” Romaszewowi. Romaszew jest wysiedlony jako monarchista rosyjski.

P. Romaszew zgodnie z tem rozporządzeniem obowiązany jest opuścić granice Rzeczypospolitej

Z miasta.

— **Reorganizacja Kasy Chorych.** Z dniem 1 września z Kasy Chorych ustępuje dotychczasowy jej dyrektor administracyjny, p. Sokołowski, któremu skończyła się przewidziana trzyletnia kadencja i nie została odnowiona. Na opróżnione miejsce zarząd Kasy Chorych rozpisal konkurs, na skutek którego wpływa wiele ofert, a w ich liczbie propozycje od bardzo poważnych jednostek.

Z chwilą powołania nowego dyrektora będzie przeprowadzona reorganizacja instytucji według wzorowych Kas Chorych w innych miastach.

Między innymi z 5 dotychczasowych wydziałów będą utworzone tylko trzy, co pociągnie za sobą zredukowanie personelu zbędnego, a tym samym zmniejszą się wydatki personalne.

Niebawem biuro administracji Kasy Chorych przeniesione będzie do nowonabytego i specjalnie na ten cel przystosowanego lokalu po jednym z banków w domu Nr 4, przy ul. Magdaleny.

Zarządzenie to wywołane zostało koniecznością powiększenia samej polikliniki, gdzie się odbywają przyjęcia chorych. (r)

— **O godzinę trzeźpania.** Funkcjonariusze policji otrzymali rozkaz pilnego przestrzegania godzin trzeźpania dywanów i innych rzeczy. Za przekroczenie godzin od 9—11 przed południem osoby przekraczające ten przepis będą karane grzywną w myśl odnośnego zarządzenia komisji sanitarnej wydziału zdrowia. (z)

— **Sprawy administracyjne.** — **Państwowy podatek od lokali.** Jak już zaznaczyliśmy, dnia 1 września upływa termin płatności trzeciej raty kwartalnej podatku państwowego od lokali i takiej samej raty podatku od zbytku mieszkaniowego. Obecnie Wileńska Izba Skarbowa otrzymała z Ministerstwa Skarbu okólnik, w którym podkreślono, że podanie o odroczenie wpłaty drugiego podatku mogą być wnoszone do dnia 14 września r. b. włącznie. (z)

Pogrzeb ś. p. d-ra Władysława Zahorskiego.

Wczoraj odbył się pogrzeb ś. p. d-ra Władysława Zahorskiego. O godzinie 10 rano w kościele Dominikańskim msza żałobna, odprawiona została przez ks. Kuleszę, po której wyruszył kondukt żałobny, ulicami: Dominikańska, Świętojańska, Zamkowa, Królewska, św. Anny, Zarzeczną i Polocką na cmentarz Bernardyński.

W pogrzebie prócz rodziny i krewnych zmarłego, wzięło udział sporo przedstawicieli społeczeństwa, władz administracyjnych na czele z vice-wojewódą p. Mallonowskim, przedstawicieli szkolnictwa na czele z kuratorem p. Ryniewiczem. Dalej przedstawiciele samorządu, Uniwersytetu Stefana Batorego, T-wa Przyjaciół Nauk, T-wa lekarzy polaków, Izby lekarskiej Wileńsko—Nowogrodzkiej, Macierzy Szkolnej, T-wa miłośników Wilna i od innych stowarzyszeń i instytucji społecznych.

Kondukt prowadził ks. prob. Kulesza. Nad grobem przemawiali w imieniu Uniwersytetu prof. Waśkowski, zastępujący nieobecnego Rektora prof. Pigionia oraz w imieniu T-wa Przyjaciół Nauk i T-wa lekarzy polskich dr. Czarowski, który w głęboko odczuwanych słowach naszkicował życiorys zmarłego, jego zasługi położone dla kraju i miasta ojczystego. „Kapitałów nie zebrał, ale pozostawił skarb cenniejszy, niepożyty — dobre imię, który nawsze pozostanie w pamięci potomnych”.

Na świeżej mogile złożono liczne wieńce, między innymi: od Rektora I. S. B., od Wydziału Sztuk Pięknych, od Tow. Przyjaciół Nauk, Macierzy Szkolnej, Związku lekarzy pol., Izby lekarskiej, Tow. Miłośników Wilna oraz licznych znajomych.

teresowania wśród mieszkańców tej dzielnicy i nie zdradzają oni chęci korzystania z instalacji.

Takie niedoceniczenie zalet elektryczności odbić się musi w ten sposób, że Magistrat będzie zniewolony powstrzymać projektowaną rozbudowę sieci elektrycznej na krańcach miasta. (r)

— **Z komitetu uczczenia pamięci ś. p. Kaz. Wimbora.** Na ostatnim posiedzeniu członków komitetu uczczenia pamięci ś. p. Kazimierza Wimbora, postanowiono zaniechać pierwotnego projektu nabycia rodzinie po zmarłym przedewszystkiem nieruchomości miejskiej, natomiast wyłoniła się myśl zakupu osady wiejskiej. Odpowiedni obiekt upatrzone w pobliżu Karaciszek i w tym celu w dniu dzisiejszym wyjeżdża na miejsce komisja, która po obejrzeniu osady wyda swą opinię o projekcie. (r)

— **Nowy szef sekcji zdrowia.** Wybrany na ławnika Magistratu dr. Wiktor Maleszewski, któremu powierzono kierownictwo sekcji zdrowia, po zatwierdzeniu formalności w Kasie Chorych, której był lekarzem naczelnym, objął urzędowanie. (r)

— **Egzaminowanie pracowników wydziału podatkowego.** Wszyscy pracownicy wydziału podatkowego Magistratu, będąc poddani specjalnemu egzaminowi z zakresu skarbowości, znajomości ustaw podatkowych i t. p. Egzamina odbędą się w połowie przyszłego miesiąca. W skład komisji egzaminacyjnej wejdą profesorowie, urzędnicy skarbowi i urzędnicy administracyjnych.

— **Sprawy miejskie.** — **Nad czym obradowała Rada techniczna.** Na drugim z kolei posiedzeniu świeżo powołanej do życia rady technicznej, przy takież sekcji miejskiej zaopiniowano o całym szeregu spraw aktualnych.

Wysunięto projekt wykorzystania niektórych żelaznych słupów telegraficznych przez urządzenie w dolnej ich części kiosków gazetowych.

Tytułem próby inowację tę zastosowano narazie w słupach przy zbiegu ul. Mickiewicza, z 3 Maja i W. Pohulanek i Teatralną. Zastanawiana się nad przeprowadzeniem regulacji miasta i w związku z tem postanowiono znacznie rozszerzyć ulice na przedmieściu zwanem „Wolokumpje”.

Ze strony przedsiębiorców autobusowych wysunięto projekt przeprowadzenia nowej linii komunikacyjnej, biegnącej przez Stefańska—Niemiecką—Wileńską—Zawalną i t. d.

Reda uznała, że projekt tej linii jest bezcelowy i na wprowadzenie jej nie dała swej aprobaty, natomiast wyraziła pogląd, że pożądana byłaby linja autobusowa Pl. Katedralny—Dworzec po przez Kiedryczka—3 Maja—Górę Boufałową—W. Pohulanek—Słowackiego—Kijłowska.

Przedsiębiorcy autobusowi, którzyby chcieli eksploatować autobusy na tak wytkniętej linii, spotkałby się z aprobatą ciała samorządowego.

Wreszcie na posiedzeniu tem skonstruowano, że ostatnio przeprowadzone połączenie elektryczne o prądzie zmiennym wzdłuż ul. Legionowej nie wzbudziło za-

gady pod przewodnictwem Dcy pułk. Górskiego. Na odprawie omawiano szereg spraw, związanych z usprawnieniem warty nad granicą polsko-litewską. (z)

Sprawy samorządowe.

— **Pierwsze posiedzenie nowego sejmiku.** Władze wojewódzkie zgodziły się na zwolnienie w dniu 10 września r. b. pierwszego organizacyjnego zebrania nowego sejmiku wileńsko-trockiego.

Handel i przemysł.

— **Ruch towarowy z Sowiecami.** W końcu b. tygodnia przez st. Podwile przeszedł do Rosji sowieckiej 8 wagonów, należących do cyna.

— **Tratwy do Łotwy.** W ostatnich czasach znacznie się wzmożył eksport drzewa wodą (Dźwina) do Łotwy. Codziennie przez Dźwinę do Łotwy przepływa obecnie po kilkanaście i więcej tratw z drzewem polskim.

Z życia stowarzyszeń.

— **Lekarstwa dla urzędników państwowych.** Jak wiadomo, urzędnicy państwowi otrzymywali dotychczas lekarstwa w jedynej aptece Kasy Chorych m. Wilna. Okazało się to nieodgodnie z bardzo wielu względów, a przede wszystkim dlatego, że apteka Kasy Chorych nie mogła nadać w przyrządaniu lekarstwa.

Wobec tego miarodajne czynniki postanowiły zwrócić się do przedstawicieli aptek z propozycją wydawania urzędnikom państwowym lekarstw na podstawie recept urzędowych z 25-procentowym rabatem w stosunku do cen normalnych. (z)

— **Nowy związek chrześcijański.** Centralna Chrześcijańska Związków Zawodowych w Wilnie zorganizowała w ostatnich dniach nowy związek pracowników przemysłu drzewnego w Dziśnie. Nowa placówka liczy obecnie 37 członków, jest jednak nadzieja, że w najbliższym okresie czasu obejmie znacznie więcej niezorganizowanych zupełnie robotników tej kategorii w powiecie dziśnieńskim. (z)

Sprawy robotnicze.

— **Posiedzenie komisji rozjemczej.** W dniu 31 b. m. odbędzie się w lokalu Inspektora pracy posiedzenie komisji rozjemczej, celem załatwienia szeregu spraw między właścicielami a dozorcami domów.

W tychże dniach odbędzie się posiedzenie komisji rozjemczej celem załatwienia szeregu konfliktów między właścicielami ziemskimi a robotnikami rolnymi na powiat wileńsko-trocki. (z)

— **Zakończenie strajku** W dniu wczorajszym, dzięki nietychym Inspektora Pracy, został zakończony strajk robotników w piekarni Gordona przy ul. Wileńskiej № 15. Robotnicy przerwali pracę, żądając przyjęcia z powrotem jednego z robotników wydalonych z nieznanego powodu. Obecnie robotnicy po otrzymaniu zadośćuczynienia powrócili w dniu wczorajszym do pracy. (z)

— **Z Funduszu bezrobocia.** W dniu wczorajszym zakończono w Okręgowym Funduszu Bezrobocia w Wilnie przyjmowanie podań o zapomogi z akcji doradczej pomocy od bezrobotnych pracowników umysłowych.

W dniach 27 i 28 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji orzekającej, poczem zostanie wystawiona lista osób, którym zostały przyznane zapomogi za miesiąc sierpień. Wyplata zasiłków nastąpi w dniu 28, względnie 30 i 31 b. m. (z)

Z życia rosyjskiego.

— **Powrót arc. Teodozjusza.** W dniu wczorajszym do Wilna wrócił, po dwumiesięcznym pobyciu w Warszawie, kierownik wileńskiej eparchii prawosławnej arc. biskup Teodozjusz, który zastępował przez czas nieobecności metropolę autokefalicznego kościoła prawosławnego w Polsce, Dyonizego.

Przyjazd arcybiskupa Teodozjusza był oczekiwany z wielką niecierpliwością przez duchowieństwo prawosławne, ze względu na mające nastąpić przesunięcia na stanowiskach w eparchii. (z)

Teatr, sztuka i muzyka.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dziś po raz czwarty grane będą „Malenstwo” Nicodemiego Święta ta komedia jednego z najpopularniejszych dzieł autorów wileńskich została na premierze jaknajlepsze wrażenie, tak dzięki znakomitej strukturze, jak i dzięki świetnej grze całego zespołu.

— **Dwa występy taneczne siostr Korzeniewskich w Teatrze polskim.** Dziś o godz. 5-ej po pol i w niedzielę o godz. 12 min. 30-ej odbędą się w Teatrze Polskim dwa występy taneczne siostr Korzeniewskich.

— **Wil. Tow. Filharmoniczne** (ogród po-Bernardyński). Dziś 27 sierpnia r. b. o g 8 wielek koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyktando R. Rubinstejna, z udziałem znakomitego wirtuozysty Kazimierza Wilkomińskiego. W programie: Czajkowski, „Rococo” walcze na wiolonczelę z tow. orkiestry oraz wiele innych utworów solowych i na orkiestrę.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na Macierz Polską zamieścił kwiatów na trumnę ku uczczeniu ś. p. zasłużonego działacza społecznego D-ra Władysława Zahorskiego — Józefa i Stanisława Łopacińskiego 20 złot.

Na budowę kościoła św. Teresy Alliny Wilczyńska 1 zł, Edward Wilczyński 1 zł.

wia się do embulatorjum przy szpitalu człowiek z czerwono-siową szerokością palca kresą przez całe oblicze.

— Chtoż eto ciabie dziadźka tak dojechał? Pytam.

— A to, każe panoczku, panicz z Bielicy. Mój szil w hramadzie i postreczayszy ich pozdorowali. A jon jak nia ściabienienie mienie po twarj i uciok! I dodał: Tyj panicz duzo krepko bjecca.

Gdy to mówił, wzrok miał i wyraz twarzy biednego dziecka, które niewinnie ucierpiał i tak oni prawie wszyscy, pojedynczo wzięci niewinne duszyczki, choć do rany przyłoż. W gromadzie dzikie bestje.

A było tak: W Bielicy u pp. Świackich kwatrowało coś z 15 tu czy 20 ulanów polskich z kilku oficerami. Ci ostatni udali się na przejażdżkę, a natknąwszy się na chłopów rabusiów dobrze ich nahałkami dzieliłi.

Nie długo jednak ulani kwatrowali w Bielicy. Poszli dokąd ich obowiązek i konieczność wołały. W drugiej połowie listopada, podjechała pod dom, w którym mieszkalem, obdarta bryczka zaprzężona w dwie nędzne szkapy z woźnicą w harmonijnie dostrononej odzieży. A skąd to co? Wielecie zapytałem.—Z Bielicy, po doktora.—Ze dworu?—Tak.—Cóż to zabrakło u was porządniejszego zaprzęgu? Po drodze panu opowiem. Jakoż opowiedział. W Pałacu pozostał już tylko profesorostwo Dydyński i paru oficerów. Wzywała mnie właścicielka pani Dydyńska do chorego męża,

którego stele od r. 1914 miałem w piecy. Już w Bielicy utworzyła się rada parobczana (sowieci batrackich dieputatów), która zabrała wszystkie pozostałe jeszcze w majątku konie i ekipaże i pojechała na wiec do gminy, do Uljanowicz. Dla „burżuja” koni nie dano. Parobek wyprosił tylko dla chorej na oczy swojej żony. Oplakanie wyglądały pokoje w pałacu bielickim. Pustką wielo zewsząd. Ani państwa, ani służby. Ruchliwa, a liczna rzesza przybyszów uciekinierów rozbiegła się po świecie.

Do wspaniałego przedsiönka o lśniących posiadzcach—coraz wchodziła jakaś postać w zablozonych butach lub łapciach, w czapie, zbliżała się do telefonu, który tam się znajdował.—Pozostali na miejscu „towarzysze” komunikowali się z tymi, którzy byli w Uljanowiczach. Z widoczną cyni-li to przyjemnością. Tak rozmówca wypuszczał z ust kłęby dymu machorzaczego, którego wonią nasiąkał przedpokój, a zaś od czasu do czasu pluwał na posadzke. Zatarł płowocnie obuwie albo i nie zatarł. Mówiąc darsi się na cały głos. Obserwowałem tę ceremonję przez uchylone drzwi z przyległego pokoju. Po obejrzeniu profesora, a przedtem jeszcze! oczu żony parobka, po skromnej herbatce powlokłem się z powrotem do Sienna. I już więcej w Starej Bielicy nie byłam.

W grudniu powstaje Sowiet robotczich, soldatskich i krestjanskich dieputatów Siennieskiego ujezda.

(D. c. n.).

PIERWSZA PODRÓŻ STATKU POLSKIEGO.

Jeden z uczestników tej pierwszej „zamorskiej” podróży pierwszego polskiego statku pasażerskiego...

Na pokładzie s/s „Gdyni” 21 b. m.

Statek „Gdynia” stoi w basenie wewnętrznym, przy wykończonym niedawno nadbrzeżu betonowym.

Opodal rzesze monterów i robotników, pod okiem kilku młodych ludzi w czapkach Politechniki warszawskiej...

Godzina 13.30. Trzykrotny, przejmujący ryk syreny naszego statku zapowiada chwilę odjazdu.

Smaczny „lunch”, spożyty w pięknej sali jadalni statku, przy łagodnym kołysaniu fali...

W takim stanie zastał nas świt, otulany i szary. Mieliśmy o 6-tej rano już być na miejscu...

Wreszcie, przecinamy trawers Piaśnicy i niebawem jesteśmy poza granicami Rzeczypospolitej...

Tymczasem, za nami, horyzont zaczyna obciążać się chmurami. W miarę, jak oddalamy się od niemieckich brzegów...

Skutki tej zabawy stają się widoczne przy obiedzie. Gdy około 20-tej ponownie zwołuje nas gong...

Noc dokoła tężeje. Z wysokiego stropu niebios nie patrzy ku nam żadna gwiazda. Obrzymie, czarne jak atrament fale...

Nagły „szkwał” huraganowy przynosi nam w dodatku gwałtowną, choć krótkotrwałą ulewę...

Następne kilka godzin były bardzo ciężkie. Dzielną „Gdynia” trzymała się doskonale...

W takim stanie zastał nas świt, otulany i szary. Mieliśmy o 6-tej rano już być na miejscu...

Ostatnie godziny były najgorstsze. Ze zmienionym kursem statek szedł w poprzek wiatru i fali.

gdzieś dostaje się przez drzwi do wnętrza klatek schodowych.

Wreszcie jesteśmy w obliczu naszego portu przeznaczenia, Rönne. „Gdynia” wywiesza sygnał, wzywający pilota...

Z KRAJU.

Szczegóły napadu pod Świącianami.

Sledztwo w sprawie napadu rabunkowego między Świącianami a Megejanami naprowadza władzę na coraz to nowe szczegóły...

Aresztowania komunistów.

NOWOGRÓDEK, 26.VIII (Pat.) Dziś zostały dokonane na terenie powiatu lidzkiego aresztowania komunistów.

Nieszczęśliwy wypadek.

Przedwczoja podczas naprawy uszkodzonej linii telefonicznej na pograniczu sowieckim...

Walki z partyzantami na pograniczu polskim.

W ub. środę po stronie sowieckiej naprzeciwko Iwieńca większy antybolszewicki oddział partyzancki...

Przemysł ludowy Wileńszczyzny na Międzynarodowych Targach Wschodnich.

Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wzbudziły wyroby przemysłu ludowego Wileńszczyzny...

Banku Małopolskiego, zaś ekspozyty Bazaru składają się z tkanin ludowych, wykonanych przez kobiety wiejskie...

Pod dotknięciem czarodziejskiej różdżki, w tych kilkunastu minutach, zanim przycumowaliśmy...

Z KRAJU.

Szczegóły napadu pod Świącianami.

Na sobie uniformy przypominające wojskowe, jednak nie można było rozróżnić kroju...

Aresztowania komunistów.

zaś komuniści przystąpili do zorganizowania nowego komitetu, co zostało w zarodku udaremnione.

Nieszczęśliwy wypadek.

była piechota. Partyzanci, widząc przeważające siły bolszewików ukryli się w lasach...

Samolot bolszewicki nad terenem Polski.

Onegdaj w rejonie Krańego pojawił się samolot sowiecki, lecący nad terenem Polski...

Przemysł ludowy Wileńszczyzny na Międzynarodowych Targach Wschodnich.

syła obecnie Wileński Bazar wyrobów ludowych, mieszczący się w megarynie firmy A. Mohl i S-ka...

26.00—14.00, węgiel —, drzewo opałowe —, nafta 1 litr 60, mydło...

Z ostatniej chwili.

Przyjęcie oficerów angielskich. GDANSK, 26.VIII. (Pat.) Komisarz generalny Rzeczypospolitej...

Rozwiązanie parlamentu irlandzkiego.

DUBLIN, 26.VIII. (Pat.) Obie izby parlamentu irlandzkiego rozwiązane zostały w dniu dzisiejszym.

Cześć Nieznanemu Żołnierzowi.

PARYŻ, 26.VIII. (Pat.) Naprawiając zniewagę, wyrządzoną grobowi Nieznanego Żołnierza...

Wybory w Jugosławii.

BALOGRÓD, 26.VIII. (Pat.) Walka wyborcza staje się coraz gwałtowniejsza...

WILEŃSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dziś będą wyświetlane filmy: „SYN SZEIKA” ostatni przedśmiertny film Rudolfa Valentino...

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38. Sensacja! Wielki film Jubileuszowy...

„Najukochańsza żona Maharadży” wspaniały hymn miłości w 2-actach...

Kino-Kameralne „Polonia” Mickiewicz 22. Dziś przedśmiertny program...

„Sprzedana miłość” potężny dramat erotyczny w 10 aktach...

HEMOROJDY. STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE · SWĘDZENIE. USUWA HEMORIN-KŁAWE.

HEMOROJDY! CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego. Usuwają ból, pieczenie, swędzenie...

KREM Neodol. USUWA BÓL ŚLADU PIĘGI, PLAMY WADY, OPALENIENIE. ZŁAGŁE WSTĘDZI!

BACZNOŚĆ!!! amatorzy tańca. Dnia 1-go września o godz. 7-jej wiecz.

UWADZE PENSJONATÓW, INTERNATÓW. wynajmujących pokoje z utrzymaniem...

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg. CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Potrzebny Wspólnik z kapitałem lub ekwiwalentem 5000 dolarów...

Dom Handl. J. DUBICKA i S-ka. Właściciele: J. Dubicka i Januszewski.

DOKTOR D. ZELDOWICZ. chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE...

AKUSZERKI M. LAKNEROWA. Przyjmuję od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5.

AKUSZERKA M. BRZEZINA. Przyjmuję od g. 9 rano do 7 wiecz.

RÓŻNE. Nowy Sklep „Okazja” Sw. Janka Nr. 8.

Wileńska Pomoc Szkolna” sp. z ogr. odp. Nowy adres: ul. Wileńska 38.

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Mieszkania z 3-ch pokojów z elektrycznością, możliwość wygodnego...

Chcę wynająć domek z ogrodem. Zgłaszać się ul. Śniegowa 7-13.

Poszukuję 1-2-ch pokojów w śródmieściu z wygodnymi...

Pokój z całodz. utrzymaniem, dla małż. lub 1 osoby...

Poszukuję mieszkania z 3-4 pokojami z kuchnią...

Wspólnik potrzebny do prowadzenia restauracji w miasteczku...

Uczni lub uczennice przyjmę na mieszkanie z całodz. utrzymaniem...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Do sprzedania. przeszło 6 dziesięć ziemniaków...

LOKALE. Sklep z całodz. utrzymaniem, dla małż.

LETNISKA. lub fortepian kupię pośrednikiem wynagrodzenie...

KUPNO. lub fortepian kupię pośrednikiem...

HUMOR. Dziś o dawniej. Gdy rozprawiano w towarzystwie...

SPRZEDAŻE. ze sklepem do sprzedania...

Pompa. syst. Swalling nowa z koniskim manewrem...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...

Przyjmę 2-3 dziewczynki w wieku szkolnym na mieszkanie...